

Sygn. akt VI ACa 1103/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca - SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Teresa Mróz (spr.)

SA Agata Zajac

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2018 r.

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Prezesa (...) w W.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 maja 2017 r.

sygn. akt III C 119/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Banku (...) S.A. w W. na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1103/17

UZASADNIENIE

Powód – Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa (...) w W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie w nim, aby (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaciła na rzecz powoda kwotę 119.772,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako podstawę do wypłacenia kwoty wskazał wystawioną przez pozwanego w dniu 22 listopada 2012 r. gwarancję bankową nr (...).

W dniu 30 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i nakazał pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W., aby zapłacił na rzecz powoda Skarbu Państwa – Prezesa (...) kwotę 119.772,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, jak również aby zapłaciła na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu albo w tym terminie wniosła sprzeciw do sądu oraz na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 1.497,25 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Pozwany w sprzeciwie wywiezionym od powyższego nakazu wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda 119.772,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w W. 5.989 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W dniu 18 listopada 2010 r. została zawarta umowa nr (...) pomiędzy (...) a (...) Spółką Akcyjną w K., której przedmiotem była dostawa Systemu Wspierania Zarządzania.

Strony ustaliły, że formą zabezpieczenia ewentualnych roszczeń kupującego w ramach realizacji umowy będzie gwarancja bankowa nr (...) z dnia 18 października 2010 r.

W wyniku nieprawidłowego wykonywania powyższej umowy powód pismem z dnia 24 stycznia 2012 r. skierował do (...) Bank (...) S.A. pierwsze pisemne żądanie zapłaty kwoty w wysokości 966.882,20 zł tytułem należnych (...) kar umownych. W piśmie wskazał, że firma (...) S.A. z siedzibą w K. nie dotrzymała terminów wykonania etapów 2,3,4 i 5 określonych w Harmonogramie Realizacji zgodnie z zapisami klauzuli (...). Umowy nr (...) z dnia 18.10.2010 r. na „Dostawę Systemu Pomocy Zarządzania w następujących obszarach: Budżet&Księgowość, Aktywa Trwałe, System Zarządzania Zasobami Ludzkimi, Zakup, Inwentarz, Utrzymanie oraz Business Intelligence w (...)”. Jako podstawę zapłaty wskazał na zapisy Aneksu Nr (...) Gwarancji Bankowej nr (...) z dnia 18.10.2010 r.

Następnie pismem z dnia 24 stycznia 2012 r. (...) wystąpiła do Narodowego Banku Polskiego z prośbą o poświadczenie wiarygodności podpisów osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych w imieniu posiadacza wskazanego rachunku na pisemnym żądaniu zapłaty wystawionym na (...) S.A. (...) Oddział (...) z siedzibą w K..

W odpowiedzi Narodowy Bank Polski poświadczył, że podpisy znajdujące się na pierwszym żądaniu zapłaty z dnia 24 stycznia 2012 r. są zgodne z podpisami złożonymi na karcie wzorów podpisów przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych w imieniu (...) w zakresie związanym z prowadzeniem rachunku bankowego.

Żądanie zostało uwzględnione przez pozwaną i w dniu 10 lutego 2012 r. pozwana przeleżała żądaną kwotę na rachunek (...).

Następnie (...) przedstawiła pozwanej kolejną gwarancję bankową nr (...) wystawioną w dniu 22 listopada 2012 r., która to przewidywała analogiczne warunki jej realizacji, jak poprzednia. W związku z ponownym nienależytym wykonywaniem umowy przez wykonawcę, tj. firmę (...) S.A z siedzibą w K. i popadnięcie z tej przyczyny w zwłokę w realizacji jej trzech etapów i integracji, powód naliczył z tego tytułu kary umowne w łącznej wysokości 119.772,50 zł. Następnie w oparciu o notę księgową nr (...) z dnia 5 lutego 2016 r. skierował do (...) Bank (...) Spółka Akcyjna pierwsze pisemne żądanie zapłaty.

Wraz z pisemnym wezwaniem do zapłaty z dnia 5 lutego 2016 r. powód wystąpił do Narodowego Banku Polskiego z prośbą o potwierdzenie poświadczenia podpisów złożonych na powyższym żądaniu z ich wzorami złożonymi w siedzibie NBP.

W piśmie z dnia 25 lutego 2016 r. pozwany nie uwzględnił żądania zapłaty wobec tego, że dokonany przez NBP sposób potwierdzenia umocowania osób podpisanych jest niezgodny z wymogami wynikającymi z treści gwarancji, gdyż żądanie zapłaty nie jest czynnością dokonywaną w ramach prowadzenia rachunku bankowego.

Powód odwołał się od decyzji o odrzuceniu pierwszego żądania zapłaty z gwarancji bankowej nr (...), złożonego za pośrednictwem Narodowego Banku Polskiego z dnia 5 lutego 2016 r. stojąc na stanowisku, że potwierdzenie złożone przez Narodowy Bank Polski na dokumencie z dnia 8 lutego 2016 r. jest zgodne z treścią Regulaminu prowadzenia przez Narodowy Bank Polski rachunków bankowych i świadczenia bankowości elektronicznej. Podniósł również, że zostały podjęte analogiczne czynności jak w przypadku pierwszego pisemnego żądania zapłaty z dnia 24 stycznia 2012 r., które to zostało rozpatrzone pozytywnie i zrealizowane przez (...) S.A. w dniu 10 lutego 2012 r.

Odwołanie nie zostało uwzględnione. W piśmie z dnia 22 kwietnia 2016 r. pozwany podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko dotyczące odrzucenia żądania zapłaty.

Prezes (...) pismem z dnia 3 sierpnia 2016 r. zwrócił się do Przewodniczącego Rady Nadzorczej (...) S.A. z prośbą o ponowną analizę zgłoszonego w dniu 5 lutego 2016 r. żądania zapłaty gwarancji bankowej nr (...). W piśmie poinformował, że złożył w przedmiotowej sprawie wnioski do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie (sygn. akt XVI Co 1203/16) o zawezwanie (...) S.A. do próby ugodowej, jak również, że w przypadku braku zapłaty sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Pozwany jednak podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

W powyższych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Okręgowy powołując treść art.81 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe podkreślił, że zasadniczym celem gwarancji jest dodatkowe zapewnienie jej beneficjentowi wykonania umowy przez kontrahenta.

Sąd wskazał też, że zapłata sumy gwarancyjnej przez gwaranta, tj. bank, uzależniona jest od spełnienia przesłanek. Należą do nich: złożenie żądania zapłaty, oświadczeń lub dokumentów potwierdzających zaktualizowanie się zabezpieczonego rezultatu (przesłanka formalna) lub rzeczywiste zrealizowanie się zabezpieczonego rezultatu (przesłanka materialna). W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego powód wypełnił wszystkie warunki formalne wypłaty sumy objętej gwarancją. Tym samym wypłata winna nastąpić.

Sąd podkreślił, że gwarancja, której dotyczyła przedmiotowa sprawa była gwarancją bezwarunkową uzależnioną jedynie od spełnienia warunków formalnych. Zdaniem Sądu powód spełnił wszystkie wymagane warunki formalne dla realizacji gwarancji przez bank. Przedstawił konieczne potwierdzenie przez NBP, że podpisy pod żądaniem zapłaty są zgodne z kartami podpisów złożonymi przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych w imieniu (...) w zakresie związanym z prowadzeniem rachunku bankowego. Dla rozstrzygnięcia sporu zdaniem Sądu winien mieć zastosowanie art. 65 k.c. stanowiący, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§1). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§2). Dla Sądu Okręgowego było oczywiste, że NBP mógł stwierdzić wiarygodność podpisów osób uprawnionych do dysponowania prowadzonym przez ten bank rachunkiem powoda. NBP nie mógł poświadczyć wiarygodności podpisów osób uprawnionych do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych powoda, gdyż nie prowadzi działalności notarialnej czy też innej pozwalającej na weryfikację podpisów. Jego działalność ogranicza się do działalności bankowej, a więc czynności bankowych dokonywanych w ramach prowadzonego rachunku.

W ocenie sądu pierwszej instancji powyższe jest zgodne z doświadczeniem życiowym i logiką. Tak też chyba rozumiał to pozwany skoro poprzednie, pierwsze pisemne żądanie zapłaty z 24 stycznia 2012 r. wynikające z gwarancji z dnia 18 października 2010 r. zostało przez stronę pozwaną zrealizowane i żądana przez powoda wówczas kwota została w całości zapłacona. W ocenie Sądu Okręgowego bezzasadna zatem była odmowa zapłaty żądanej w niniejszym procesie

sumy gwarancyjnej, podczas gdy sposób postępowania powoda był analogiczny, jak poprzednio. Przyjęcie interpretacji pozwanego prowadziłyby bowiem do uznania, że strony umówiły się o czynność niemożliwą, a zgodnie z treścią art. 387 § 1 k.c. umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna. Konsekwencją literalnego rozumienia zapisów byłoby uznanie tej właśnie części umowy (tego warunku formalnego) za nieważną, z obowiązywaniem jej pozostałych postanowień.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powód skierował pierwsze pisemne żądanie zapłaty kwoty 119.772,50 zł w dniu 5 lutego 2016 r., zaś doręczone pozwanemu zostało w dniu 12 lutego 2016 r. Z treści gwarancji bankowej nr (...) wynika obowiązek jej natychmiastowej realizacji przez zobowiązanego. Terminem właściwym do realizacji gwarancji jest termin 14 – dniowy liczony od dnia doręczenia pozwanemu żądania zapłaty. Roszczenie należne powodowi stało się więc wymagalne w dniu 26 lutego 2016 r., a zatem od dnia następnego pozwana pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

O kosztach procesu pomiędzy stronami orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do błędnego uznania, że powód wypełnił wszystkie warunki formalne żądania zapłaty z gwarancji bankowej,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia motywów, jakimi sąd kierował się uznając, że literalne rozumienie spornego zapisu gwarancji prowadziłyby do nieważności tej części umowy oraz jakie znaczenie dla gwarancji bankowej mają przyjęte przez strony Jednolite Zasady Dotyczące Gwarancji Płatnych na Żądanie i jak te Zasady oddziałują na interpretację zamiaru stron gwarancji bankowej.

Ponadto pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i 355 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że poświadczenie przez NBP, że podpisy złożone pod żądaniem zapłaty są zgodne z podpisami osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych w imieniu (...) w zakresie związanym z prowadzeniem rachunku bankowego jest zgodne z zamiarem stron i dokonanie ustaleń w tym zakresie jedynie na podstawie tego, że pisemne żądanie zapłaty z dnia 24 stycznia 2012 r. zostało przez bank zrealizowane,

- art. 98 k.c. poprzez uznanie zakresu reprezentacji wynikającego z pełnomocnictwa rodzajowego za taki sam jak wynika z pełnomocnictwa ogólnego,

- art. 81 ustawy Prawo bankowe przez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie orzeczenie, z którego wynika, że obowiązek zapłaty sumy wskazanej w treści gwarancji powstaje pomimo częściowego braku spełnienia warunków formalnych,

- art. 353 ind. 1 k.c. w zw. z art. 387 § 1 k.c. poprzez uznanie, że poświadczenie przez NBP, że podpisy osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta stanowiłyby czynność niemożliwą do spełnienia,

- art. 387 § 1 k.c. poprzez uznanie, że konsekwencją literalnego rozumienia zapisów gwarancji byłoby uznanie tej części umowy (tego warunku formalnego) za nieważną z obowiązywaniem jej pozostałych postanowień i uznanie na tej podstawie, że powód wypełnił wszystkie warunki formalne gwarancji.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Na akceptację zasługują również ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Tym samym nie zasługują na akceptację podniesione w środku zaskarżenia zarzuty.

W judykaturze wskazuje się, że w umowie gwarancji bank może zastrzec nie tylko określoną treść kierowanego wobec niego żądania wypłaty sumy gwarancyjnej, ale także dodatkowe wymaganie pośrednictwa określonych banków (m.in. prowadzących rachunek bankowy beneficjenta gwarancji) i dodatkowe czynności tych banków (np. w postaci odpowiednich poświadczeń, w tym poświadczeń uprawnień określonych osób występujących w imieniu beneficjenta, jako osoby prawnej). Takie dodatkowe postanowienia umowy gwarancyjnej mogą służyć pewniejszemu wykazaniu wystąpienia zdarzeń objętych gwarancją oraz identyfikowaniu podmiotu uprawnionego do wypłaty sumy gwarancyjnej. W szczególności więc w treści umowy gwarancji bankowej mogą znaleźć się szczegółowe postanowienia dotyczące treści i sposobu zgłoszenia gwarantowi żądania, jako niezbędne wymagania powstania skutecznego roszczenia o wypłatę sumy gwarancyjnej. Takie dodatkowe postanowienia, wymagające odpowiedniej aktywności beneficjenta, muszą zostać wykonane dla uruchomienia bezwarunkowego obowiązku świadczenia ze strony banku (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt II CSK 670/12).

Postanowienia umowy gwarancji wymagają wyłożenia zgodnych oświadczeń woli stron, ale uwzględniających cały ich kontekst w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały złożone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 569/12, nie publ.).

Sąd kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. zasadami wykładni, powinien uwzględniać nie tylko postanowienia spornego fragmentu umowy, ale również uwzględnić inne związane z nim postanowienia, a także kontekst faktyczny i okoliczności sporządzenia projektu i zawarcia umowy. Proces interpretacji postanowień także umowy gwarancji bankowej zmierzający do uzyskania jej sensu wymaga więc wykorzystania dyrektyw interpretacyjnych wskazanych przez ustawodawcę w art. 65 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r., III CSK 349/06, nie publ.).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 października 2014 r. wydanego w sprawie I CSK 320/14 wyraził pogląd, że zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, obejmujące doświadczenie stron w zakresie udziału w tego rodzaju stosunkach prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSPiKA 1977, Nr 1, poz. 6), ich status, przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 38). Z art. 65 § 2 k.c. wynika także nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem, co z resztą odnosi się do wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, Nr 12, poz. 191). Chodzi przy tym o cel zamierzony przez jedną ze stron, który był znany drugiej z nich, niekoniecznie uzgodniony. Wątpliwości interpretacyjne, które nie dadzą się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zrezagowała tekst wywołujący te wątpliwości. Ta strona umowy powinna ponieść ryzyko nie dających się usunąć, w drodze ogólnych dyrektyw interpretacji oświadczenia woli, niejasności tekstu, który sformułowała.

W kontekście powyższego podkreślenia wymaga, że Narodowy Bank Polski jest podmiotem prowadzącym na rzecz Skarbu Państwa – (...) rachunek bankowy, zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego mógł on wystawić jedynie poświadczenie zgodności podpisów złożonych na wezwaniu do zapłaty kierowanym do pozwanego z posiadaną przez siebie kartą podpisów złożonych przez osoby uprawnione do składania w imieniu beneficjenta gwarancji, oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych związanych z prowadzeniem rachunku bankowego.

Przeciwna konkluzja byłaby sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Skoro bowiem pozwany zawarł w umowie gwarancji wymóg złożenia wezwania do zapłaty za pośrednictwem banku prowadzącego dla powoda rachunek bankowy z jednoczesnym poświadczeniem przez ten bank, złożonych na korespondencji kierowanej do pozwanego, podpisów jako należących do osób upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta, nie mógł żądać w ten sposób dokonania przez NBP czynności, do dokonania których uprawniony jest notariuszowi (art. 79

prawa o notariacie). Wobec tego pozwany niezasadnie twierdzi, że wolą stron było poświadczenie przez NBP, że osobą składającą podpis na żądaniu zapłaty będzie osoba upoważniona do reprezentacji (...) we wszystkich sprawach, nie zaś w sprawach związanych z rachunkiem bankowym. Bank mógł poświadczyć podpisy osób uprawnionych do reprezentowania powoda tylko w zakresie związanym z prowadzeniem rachunku bankowego, ponieważ dysponuje danymi umożliwiającymi takie poświadczenie.

Wobec powyższego za niezasadny i obojętny dla rozstrzygnięcia sprawy uznać należy zarzut naruszenia art. 98 k.c. Sąd Okręgowy w ogóle nie wypowiedział się na temat charakteru pełnomocnictwa, kwestia ta pozostawała poza sferą zainteresowania sądu pierwszej instancji jako nie mająca znaczenia dla orzeczenia. W tych okolicznościach nie sposób jest zasadnie zarzucać sądowi naruszenie art. 98 k.c. polegające na uznaniu zakresu reprezentacji wynikającego z pełnomocnictwa rodzajowego za taki sam jak wynika z pełnomocnictwa ogólnego.

Abstrahując od powyższego nie można, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zauważać faktu, że, jak sam pozwany przyznał, pierwsze – pochodzące z 24 stycznia 2012 r. żądanie zapłaty wystosowane przez beneficjenta wcześniej wystawionej gwarancji, do pozwanego, przy istnieniu takich samych wymogów formalnych i przy spełnieniu ich przez powoda w takim samym zakresie jak w przypadku żądania wystosowanego pismem z dnia 5 lutego 2016 r., zostało w pełni zrealizowane przez pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przemawia to za stwierdzeniem, że zapis zawarty w umowie gwarancji dotyczący poświadczenia autentyczności podpisów osób wskazanych w wezwaniu do zapłaty, przez obie strony gwaranta i beneficjenta gwarancji rozumiane były w ten sam sposób, tj., że zakres udzielonego przez NBP poświadczenia z dnia 25 stycznia 2012 r., stanowi wypełnienie warunku formalnego dla skutecznego żądania zapłaty.

Powoływanie się w tej sytuacji przez pozwanego na zapisy zawarte w Jednolitych Zasadach Dotyczących Gwarancji Płatnych na Żądanie jest, zdaniem sądu drugiej instancji niezasadne.

Treść art. 9 ICC nr 458, z którego wynika, że wszystkie dokumenty określone w Gwarancji i prezentowane w jej ramach, w tym żądanie zapłaty, zostaną zbadane przez Gwaranta z należytą starannością w celu stwierdzenia, czy wydają się być zgodne z warunkami Gwarancji, a w przypadku, gdy takie dokumenty nie wydają się być zgodne z tymi warunkami lub wydają się być niezgodne między sobą, zostaną odrzucone, nie daje gwarantowi dowolności oceny spełnienia przez beneficjenta gwarancji warunków formalnych wypłaty należności z umowy gwarancji. Skoro, przy określeniu takich samych warunków formalnych, przy tożsamości stron – wykonawcy, gwaranta i beneficjenta gwarancji oraz przy spełnieniu przez powoda w takim samym zakresie warunków formalnych wezwania do zapłaty (w zakresie poświadczenia), wezwanie z 2012 r. zostało przez gwaranta spełnione, to wezwanie do zapłaty pochodzące z 2016 r. nie może być przez pozwanego oceniane odmiennie i prowadzić do jego odrzucenia na tej podstawie, że poświadczenie udzielone przez NBP jest niezgodne z tym, jakie zostało określone w gwarancji.

Gwarancja występująca we współczesnym obrocie prawnym, w tym także gwarancja bankowa (art. 81 ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe), jest umową, a nie czynnością prawną jednostronną (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt II CSK 670/12).

Rację ma zatem pozwany, że umowa gwarancji może zostać ukształtowana w granicach swobodnego uznania stosownie do art. 353 ind. 1 k.c., a zatem strony mają również pełną swobodę w zakresie kształtowania wymogów formalnych koniecznych do spełnienia celem dokonania przez gwaranta wypłaty kwoty z gwarancji bankowej.

Nie można jednak zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego zaprezentowanym w uzasadnieniu zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 387 § 1 k.c. Okoliczność swobodnego ukształtowania umowy gwarancji nie daje bowiem, jak była o tym mowa, dowolności w kształtowaniu treści umowy, w szczególności co do określenia warunków formalnych koniecznych do spełnienia przez beneficjenta gwarancji w celu realizacji wobec niego zobowiązania pieniężnego gwaranta.

Nie ma racji skarżący lansując pogląd, że już z treści art. 387 k.c. wynika, że w przypadku, gdy umowa dotyczy świadczenia niemożliwego to jest nieważna w całości, a nie w zakresie jedynie poszczególnych jej zapisów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2000 r. wydanego w sprawie V CKN 1029/00 stwierdził bowiem, że jeżeli sankcja nieważności niektórych postanowień czynności prawnej wynika z innych przepisów niż art. 58 § 1 i 2 k.c., o ważności tej czynności w pozostałym zakresie należy rozstrzygać, stosując w drodze analogii art. 58 § 3 k.c. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena ważności całej umowy z dnia 12 lipca 1995 r. z powodu nieważności poszczególnych jej postanowień powinna być dokonana zgodnie z art. 58 § 3 k.c. Nie stoi temu na przeszkodzie okoliczność, że źródłem sankcji nieważności niektórych postanowień umowy z dnia 12 lipca 1995 r. nie jest art. 58 § 1 lub 2 k.c., lecz art. 378 § 1 lub art. 73 § 2 k.c. Wprawdzie uregulowanie zawarte w art. 58 k.c. dotyczy tylko przesłanki odnoszącej się do treści i celu czynności prawnej, jednakże w wypadkach nieważności poszczególnych postanowień czynności prawnej, wynikającej z innych przepisów niż art. 58 § 1 i 2 k.c., należy dopuścić analogię z art. 58 § 3 k.c. Wypadki te wykazują bowiem daleko idące podobieństwo z sytuacjami, w których poszczególne postanowienia czynności prawnej są nieważne z mocy art. 58 § 1 i 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze, nie jest również zasadny zarzut apelacji naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 81 Prawa bankowego. Po stronie bowiem beneficjenta gwarancji doszło do spełnienia wymogów formalnych warunkujących wypłatę sumy gwarancyjnej.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c.

Dokonanie ustaleń faktycznych i ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego należy do Sądu I instancji, który przeprowadza postępowanie dowodowe i ocenia zgromadzone dowody według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego ich rozważenia. Sąd odwoławczy może takiej oceny nie podzielić tylko wtedy, gdy Sąd I instancji, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczy zasadę swobodnej oceny dowodów. Oznacza to, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji wymaga więc od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

W tym kontekście podkreślić należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów, zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, a kwestia wykładni spornego postanowienia umowy gwarancji bankowej nie była związana z wadliwą oceną dowodu w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., a jedynie mogła być związana z naruszeniem art. 65 § 1 i 2 k.c. Stąd zarzut uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. w powyższym zakresie nie mógł zostać uznany za trafny.

Również niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

W orzecnictwie słusznie przyjmuje się, że niedostatki uzasadnienia wyroku mogą być przyczyną uwzględnienia apelacji tylko w sytuacjach szczególnych, gdy w ogóle nie pozwalają na poznanie motywów, jakimi kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. W obecnym modelu apelacji sąd drugiej instancji jest sądem, który nie tylko na podstawie treści uzasadnienia bada prawidłowość decyzji sądu pierwszej instancji, ale rozpoznając merytorycznie sprawę, uprawniony jest także do samodzielnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez ten sąd oraz, ewentualnie, także w postępowaniu apelacyjnym. Innymi słowy, jedynie w przypadku uchybień w sporządzeniu uzasadnienia, które

faktycznie uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało prawidłowo zastosowane, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się skuteczny.

Tego rodzaju sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi.

Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu wszystkie elementy konstrukcyjne uzasadnienia, natomiast zarzucane Sądowi Okręgowemu przez pozwanego braki w zakresie niepowołania art. 58 § 3 k.c. jak również niewskazania, jakie dla sądu pierwszej instancji znaczenie miała treść art. 9 (...) nr (...) w zakresie interpretacji zamiaru stron gwarancji bankowej, nie stanowią tego rodzaju uchybień, które uniemożliwiałyby instancyjną kontrolę zaskarżonego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.